

Celina Czech-Włodarczyk

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Czy tylko powierzchowny tokenizm? Sytuacja ludności rdzennej w Kanadzie po wyborach parlamentarnych w Kanadzie w 2015 roku

ABSTRAKT: Już pierwsze decyzje nowo wybranego premiera Justina Trudeau dotyczące składu jego gabinetu odzwierciedlały to, w jaki sposób zamierza on prowadzić swoją politykę względem mniejszości zamieszkujących teren Kanady. W gabinecie znaleźli się między innymi emigranci w pierwszym pokoleniu, sikhowie w turbanach, przedstawiciele Pierwszych Narodów Kanady, niepełnosprawni. Zachowano też w nim idealny parytet płci. Oczywiście, można krytykować takie działania, jako powierzchowny tokenizm, który nie rozwiązuje problemów, a jest jedynie praktyką symbolicznych starań na rzecz włączenia przedstawicieli grup zdominowanych w struktury instytucjonalne, by wytworzyć wrażenie otwartości i tolerancji. Jednak, jak można przypuszczać, zmiany proponowane przez rząd Trudeau to realna zmiana ideologiczna, ponieważ na samą edukację rdzennej ludności Kanady, która do lat 90. XX wieku uczyła się w systemie IRS (szkół rezydencjalnych), przeznaczono w budżecie na rok 2016 ponad siedem miliardów dolarów.

SŁOWA KLUCZOWE: Kanada, wybory parlamentarne 2015, ludność rdzenna, tokenizm, zmiana

Kontakt:	Celina Czech-Włodarczyk cczech@amu.edu.pl
Jak cytować:	Czech-Włodarczyk, C. (2018). Czy tylko powierzchowny tokenizm? Sytuacja ludności rdzennej w Kanadzie po wyborach parlamentarnych w Kanadzie w 2015 roku. <i>Forum Oświatowe</i> , 30(1), 137–149. Pobrano z: http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/620
How to cite:	Czech-Włodarczyk, C. (2018). Czy tylko powierzchowny tokenizm? Sytuacja ludności rdzennej w Kanadzie po wyborach parlamentarnych w Kanadzie w 2015 roku. <i>Forum Oświatowe</i> , 30(1), 137–149. Retrieved from http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/620

Artykuł ten prezentuje zmiany, jakie dokonały się w sytuacji politycznej i społecznej ludności rdzennej żyjącej na terenie Kanady po wyborach parlamentarnych w 2015 roku, w których zwyciężył Justin Trudeau z Liberalnej Partii Kanady. To, że nastąpiła poprawa sytuacji ludności rdzennej, oraz to, że w dalszym ciągu następują pozytywne zmiany, nie ulega wątpliwości, pytanie zasadnicze jednak brzmi: czy jest to tylko powierzchowny *tokenizm*, czyli chęć czynienia jedynie symbolicznych starań na rzecz włączania przedstawicieli grup zdominowanych w struktury instytucjonalne tworzone dotąd wyłącznie lub głównie przez przedstawicieli grup dominujących, tylko po to, aby wytworzyć wrażenie otwartości i tolerancji (Majmurek, 2016), czy jest to raczej realna zmiana ideologiczna, która gwarantuje przedstawicielom grup mniejszościowych, dyskryminowanych, pełną i realną reprezentację oraz udział w decyzjach dotyczących zarówno ich samych, jak i reszty społeczeństwa kanadyjskiego. Próba odpowiedzi na to pytanie wraz z podaniem argumentów na rzecz jednej bądź drugiej tezy będzie przedmiotem rozważań w niżej prezentowanej treści.

Już pierwsze decyzje nowo wybranego w 2015 roku premiera Kanady Justina Trudeau, dotyczące na przykład składu jego gabinetu, odzwierciedlały to, „jak dziś wygląda Kanada” i przykuły tym samym uwagę mediów na całym świecie. W gabinecie znaleźli się, przy zachowaniu idealnego parytetu płci (15 kobiet i 15 mężczyzn), emigranci w pierwszym pokoleniu, uciekinierka z Afganistanu z teką ministra instytucji demokratycznych, czterech sikhów (o dwóch więcej niż w rządzie Indii), przedstawiciele Pierwszych Narodów Kanady i niepełnosprawni (Jarkowiec, 2016). Decyzje Trudeau związane z wyborem składu rządu nasuwają pytania o kształt i strukturę etniczną współczesnego społeczeństwa kanadyjskiego oraz o kanadyjską tożsamość narodową.

Kanada jako kolonia brytyjska nigdy usilnie nie dążyła do odzyskania niepodległości i niezależności, gdyż jej „zależności od Londynu nie traktowano jako przeszkody uniemożliwiającej realizację kanadyjskich interesów. Wręcz przeciwnie, Wielka Brytania – sentymalnie nazywana „kolonialną matką” gwarantowała stabilność i bezpieczeństwo. Kanadyjczyków z metropolią łączyły więzy kulturowe i handlowe, a przynależność do struktur brytyjskiego imperium dawała wielu Kanadyjczykom to, czego niepodległa Kanada nie mogła gwarantować – poczucie dumy i potęgi imperialnej” (Gabrys, Kijewska-Trembecka, Rybkowski, Soroka, 2013, s. 101). Nie istnieje żadna

oficjalna data odzyskania niepodległości Kanady, gdyż proces ten trwał kilkadziesiąt lat i miał charakter ewolucyjny i etapowy. W literaturze politologicznej przyjmuje się, że rok 1867 to początek kanadyjskiej państwowości (Gabryś i in. 2013), ale pomimo to Kanada w dalszym ciągu utrzymuje stosunki zależności z byłą metropolią. Mają one, jak podkreśla się w literaturze przedmiotu, a także w oficjalnych publikacjach rządowych, charakter „relacji wyjątkowych” (special relationship): „W ten sposób zwraca się uwagę nie tylko na wspólne doświadczenia historyczne i polityczne (na przykład długa tradycję demokracji parlamentarnej), ale także na fakt, że Kanada i Zjednoczone Królestwo są dziś jedynymi państwami na świecie należącymi jednocześnie do takich organizacji międzynarodowych, jak ONZ, NATO, G8, G20 i Wspólnota Narodów” (Gabryś i in., 2013, s. 111). Warto podkreślić, że choć oba kraje „połączone są silnymi więzami historycznymi i kulturowymi, ustrojem monarchicznym, podobną tradycją prawną, ma to jednak ograniczone przełożenie na współczesne bilateralne relacje gospodarcze i polityczne” (Gabryś i in., 2013, s. 117).

Kanada jest krajem heterogenicznym i wielokulturowym (multikulturowym), co znajduje swoje potwierdzenie w konstytucji. Rząd ma obowiązek wspierać organizacyjnie i finansowo rozwój mniejszości narodowych oraz ludności rodzimej. Sprawadza się to do udzielania grantów dla organizacji mniejszościowych, wspieranie etnicznych imprez kulturalnych oraz innych inicjatyw edukacyjnych. Za Przemysławem Grzybowskiem (2008) można stwierdzić, że: „wielokulturowość, jako stanowisko ideologiczne, dotyczy uczestnictwa mniejszości w kulturach i społecznościach narodowych oraz stosunku do zmieniającej się natury samego pojęcia kultury narodowej i kultury ponadnarodowej. Wartościuje się tu i broni różnic etnicznych, uosabiających tożsamość postulowaną przez innych (zwłaszcza dominującą większość). Ideologia ta stroni od jakiegokolwiek teoretycznego ujmowania kultury, traktując ją jako zwierciadło stosunków politycznych, edukacyjnych i społeczno-ekonomicznych w wieloetnicznych społeczeństwach, będących zarazem źródłem nierówności społecznych, etnicznych i klasowych” (s. 27–28). I tak też dzieje się w Kanadzie, gdzie ludność rodzima ma specjalny status, choć nie stawia jej to w żadnej uprzywilejowanej pozycji w stosunku do innych mniejszości. „Jest to grupa, która nadal w dużym stopniu pozostaje niewysłuchana i niezauważona w kraju, gdzie pierwsi mieszkańcy są zaledwie tematem przypadkowej refleksji, anachronizmem, który czeka na odpowiedni moment, by się nim zająć, „surowcem” do tworzenia poczucia narodowej tożsamości kanadyjskiej w wielokulturowym państwie” (Ruffo, 2008, s. 166).

Model polityki, jaki obowiązuje w Kanadzie, można zaliczyć do modelu zróżnicowania kulturowego (heterogeniczności), który polega na włączaniu członków mniejszości etnicznych do grupy większościowej z zachowaniem ich odmienności kulturowej. Ten model pozwala w największym stopniu wykorzystać potencjał mniejszości etnicznych w szerszym otoczeniu. Jednocześnie sprzyja podtrzymywaniu i rozwojowi tożsamości etnicznych zarówno grupy dominującej, jak i mniejszościowych. Stosowany w tym modelu proces nauki tolerancji dla odmienności umożliwia nie tylko poznanie obcych kultur, ale także uświadomienie sobie specyfiki własnej etniczności, jej rewitalizację w kontakcie z innymi (Niedźwiedzki, 2004).

Kanada jest krajem wielokulturowym, ale także wieloreligijnym. Jednocześnie trzeba podkreślić, że Kanada nie jest państwem laickim w znaczeniu francuskim. Laickość państwa nigdzie nie została prawnie i oficjalnie zadeklarowana. Przeciwnie, Kanadyjska Karta Praw i Swobód (Canadian Charter of Rights and Freedom) posiada odniesienie do Boga. Wystarczy zajrzeć do jednozdaniowej preambuły Karty, gdzie czytamy, że Kanada odwołuje się do zasad, które uznają nadrzędność Boga i pierwszeństwo prawa¹. Spacerując ulicami miast spotkać można ludzi o wszystkich kolorach skóry, a świątynie różnych wyznań sąsiadują ze sobą. Kanadyjski model relacji religia – państwo jest jednak jasny: każda jednostka ma prawo do realizowania swej wolności wyznania i religii oraz wyrażania jej w przestrzeni publicznej. Wszystko zaś, co stanowi element struktury państwa, musi pozostać religijnie neutralne (Draguła, 2006).

Ogólnie rzecz ujmując, „kanadyjska ludność rodzima, natives, aboriginal lub indigenous, to trzy grupy: największa to Indianie, których określa się także Pierwszymi Narodami (First Nations), Metysi oraz zamieszkujący północ Inuici. W polskiej literaturze przedmiotu dla natives używa się określeń: „ludność rodzima”, rzadziej „ludność rdzenna” lub „autochtoniczna” (Ruffo, 2010, s. 161).

Według spisu ludności z 2011 roku ludność rodzima stanowiła 1,4 mln osób, co stanowiło 4,3% mieszkańców Kanady (w 2006 roku było to 3,8%, w 1996 roku – 2,8%). Jedna na pięć (22%) osób zarejestrowanych jako native zamieszkiwała prowincję Ontario².

Kanada posiada dwa języki oficjalne: angielski i francuski. Dwujęzyczność Kanady jest prawem ustanowionym w wymienionej już wcześniej Kanadyjskiej Karcie Praw i Swobód³ oraz w Ustawie o językach oficjalnych (Official Languages Act). Czuwa nad tym prawem Minister Dziedzictwa Kanadyjskiego i Języków Oficjalnych (Minister of Canadian Heritage and Official Languages). Oba języki mają równy status w sądach federalnych, parlamencie oraz w innych instytucjach federalnych. Tam, gdzie istnieje wystarczające zapotrzebowanie, mieszkańcy mają prawo do otrzymywania wszelkich usług związanych z rządem w języku angielskim bądź francuskim. Oficjalne mniejszości językowe mają prawo do własnego szkolnictwa we wszystkich prowincjach i terytoriach⁴. Na Terytoriach Północno-Zachodnich status oficjalny mają języki tubylcze, a w Nunavut językiem większości – i jednym z trzech oficjalnych języków terytorium – jest inuktitut. Edukacja Aborygenów to nie tylko realizacja programu szkolnego, ale kultywowanie dawnej kultury i języka Indian oraz Inuitów, gromadzenie pamiątek, zbieranie pieśni i legend. Z oficjalnych dokumentów państwowych wynika, że obecnie sytuacja polityczno-prawna ludności rdzennej jest bardzo dobra. Należy jednak pamiętać, że: „historia społeczna Kanady to ponad 350 lat osadnictwa europejskiego i tyłuż lat niełatwych dziejów ludności rodzimej, która niemal do lat 70. XX w. była kon-

¹ *Preface of Canadian Charter of Rights and Freedoms*, z dnia 29 marca 1982 roku, brzmi w następujący sposób: „Whereas Canada is founded upon principles that recognize the supremacy of God and the rule of law”.

² Pobrane z: <http://www.statcan.gc.ca/pub/89-656-x/89-656-x2015001-eng.pdf>.

³ Art. 16 of Canadian Charter of Rights and Freedoms z dnia 29 marca 1982 roku.

⁴ Informacje zamieszczone na stronie Sekretariatu Ministerstwa Dziedzictwa Kanadyjskiego i Języków Oficjalnych. Pobrane z: <http://www.pch.gc.ca/eng/1266412857870/1266202941626>.

sekwentnie i na wiele sposobów dyskryminowana i marginalizowana” (Ruffo, 2010, s. 161).

W tym miejscu warto wyjaśnić, na czym polega pojęcie tokenizmu i dlaczego jest ono tak silnie związane z aktualną sytuacją ludności rdzennej w Kanadzie. Pojęcie tokenizmu funkcjonuje w literaturze przedmiotu już od lat 50.–60. XX wieku, jednak najpełniej zostało sprecyzowane w pracach Rosabeth Moss Kanter (1977), która w latach 70. badała doświadczenia kobiet słabo reprezentowanych w swoich organizacjach i miejscach pracy. Teoria tokenizmu, która została stworzona na podstawie badań Kanter, zakładała, że mniejsza liczebność kobiet w zawodach uznawanych za typowo męskie może być podstawą stereotypów. Ich status mniejszościowy czyni z nich grupę szczególnie widoczną, która podlega stałej obserwacji i presji „dobrego wykonania”. Stres tokenizmu ma wiele negatywnych skutków psychologicznych – niższe osiągnięcia, lęk przed ekspozycją społeczną i sytuacjami o charakterze sprawdzenia się, frustracja spowodowana sprzecznymi żądaniem, uczucie nieadekwatności i nieakceptacji „ja”. Wpływa on ponadto na typ relacji z grupą dominującą, prowokując negatywne opinie i unifikując indywidualność kobiet. Efekt tokenizmu obniża i tak niski status kobiet (Miluska, 1993, s. 147).

Tokenizm znajduje zastosowanie w różnych sytuacjach społecznych i do różnych grup społecznych. Można go odnieść zarówno do dzieci i ich pozornej partycypacji w życiu społecznym, jak wskazuje na to w swojej pracy Ewa Jarosz (2016), jak i do ubogich, marginalizowanych mieszkańców Johannesburga i ich ograniczonego prawa dostępu do wody, na co wskazuje w swojej publikacji Cristy Clark (2012).

Tokenizm w odniesieniu do dzieci i ich społecznej partycypacji: „oznacza sytuacje, kiedy dzieciom pozornie »udziela się głosu«, ale w rzeczywistości nie mają one wcale lub mają niewielki wpływ na to co robią, w czym uczestniczą, co się wokół nich dzieje. Chodzi tu o sytuacje, kiedy tak naprawdę nie mają możliwości decydowania zarówno o przedmiocie swojej wypowiedzi, jak i jej stylu oraz sposobu zakomunikowania. Często dzieci nie mają swobodnej możliwości formułowania swoich faktycznych opinii. Są one uzgadniane albo dzieci są wręcz do nich przymuszane” (Jarosz, 2016, s. 77).

Z kolei tokenizm w odniesieniu do ubogich mieszkańców Johannesburga i ich dostępu do wody oznacza, że odmówiono mieszkańcom partycypacji i udziału wspólnoty w kształtowaniu i wdrażaniu polityki wodnej, łamiąc przy tym zasadę sprawiedliwości proceduralnej w imię zasad polityki rynkowej (Clark, 2012, s. 224).

W 1969 roku Sherry Arnstein napisała doniosły artykuł zatytułowany *A ladder of citizen participation (Drabina partycypacji społecznej)*, w którym przedstawiła osiem poziomów partycypacji, poczynając od jej braku, przez tokenizm (symboliczne starania na rzecz włączania przedstawicieli grup zdominowanych w struktury instytucjonalne tworzone przez przedstawicieli grup dominujących; efektem tokenizmu jest fałszywe wrażenie równości statusu społecznego i braku dyskryminacji) aż po kontrolę obywatelską. Arnstein wprowadza ten podział, by przekonać, że „istnieje zasadnicza różnica między odprawianiem pustych rytuałów partycypacji a posiadaniem realnej władzy, niezbędnej, by mieć wpływ na rezultat procesu” (Arnstein, 1969, s. 216 za: Clark, 2012, s. 225). Tokenizm jakkolwiek jest postacią pseudopartycypacji zbliżoną do postulowa-

nego rzeczywistego charakteru, jednak charakteryzuje się brakiem istotnego elementu, jakim jest świadomość i pełne (w miarę możliwości) rozeznanie sytuacji osób poddanych tego typu działaniom oraz ich rzeczywiste zadecydowanie o chęci udziału, o treści, o sposobie oraz o formie udziału w jakimś wydarzeniu lub inicjatywie społecznej.

Warto w tym miejscu zadać pytanie o postkolonialny charakter Kanady, które wiąże się, jak twierdzi D. Brydon (2010), z „nienazwaną kwestią: przetrwania rdzennej populacji, oporu wobec kolonializmu i współczesnego kształtu Kanady” (s. 41). Pytanie jest istotne, gdyż, jak często podkreśla się w literaturze przedmiotu, obecni obywatele Kanady albo zapominają, albo nie chcą pamiętać niechlubnej historii swojego kraju: „»Kanada«, nazwa nacji z rezerwą odnoszącej się do nacjonalizmów, była użytecznym tworem, który pozwolił wielu ludziom żyć w pewien określony sposób. Jednak pomimo swoich haseł »peace, order and government« Kanada ma też багаż niepięknej kolonialnej historii ucisku i rabunku; historii, o której opowiadać i za którą odpowiadać należy również dzisiaj” (Brydon, 2010, s. 42). „Zapominalska” postawa zwykłych obywateli Kanady nie musi jednak tak bardzo dziwić, skoro sam premier Harper w trakcie swojego wystąpienia w 2009 roku na szczycie G20 zapewniał, że problem kolonializmu nie dotyczy Kanady (Nagy, Gillespie, 2015).

Pytanie o postkolonialny charakter Kanady oraz sytuację ludności rodzimej w przeszłości i obecnie prowadzi nas do próby odpowiedzi na to pytanie poprzez teorię postkolonialną, która pozwala lepiej zrozumieć wielowymiarowość i złożoność relacji łączących rdzenną ludność Kanady z obecnymi jej obywatelami, w większości potomkami białych kolonialistów. Użycie teorii postkolonialnej w tym artykule jest o tyle uzasadnione, że – podobnie jak w innych pracach analizujących tę teorię – ma ona „na celu zmianę dominujących sposobów postrzegania relacji między ludźmi Zachodu a ludźmi spoza Zachodu, a także relacji między ich światami. [...] Oznacza to odwrócenie porządku świata, pokazanie go z zupełnie innej perspektywy, która pozwoli na doświadczenie tego, jak odmiennie wygląda świat, kiedy mieszka się w Bagdadzie czy Beninie, nie zaś w Berlinie czy Bostonie. Oznacza zrozumienie, dlaczego tak jest, oraz uświadomienie sobie, że kiedy ludzie z Zachodu spoglądają na świat niezachodni, w dużej mierze widzą lustrzane odbicie samych siebie i własnych przekonań. Nie potrafią dostrzec tamtej rzeczywistości ani sposobu postrzegania czy też odczuwania samych siebie przez tamtych ludzi” (Young, 2012, s. 13–14). Aby móc zatem rzetelnie i sprawiedliwie opisać sytuację ludności rodzimej w Kanadzie, warto wykorzystać teorię postkolonialną, która: „opowiada się za prawem wszystkich ludzi do równego dostępu do dóbr materialnych i kulturowych. Dzisiejszy świat to z kolei świat nierówności, której granice pokrywają się z podziałem na ludzi Zachodu i ludzi spoza świata zachodniego” (Young, 2012, s.14).

Jak twierdzi Young (2012) wyżej wymieniony podział spowodowany był ekspansją kolonialną europejskich imperiów, które uprawomocnienie dla swoich działań znajdowały w „teoriach antropologicznych, które systematycznie rozwijały obraz ludów skolonizowanego świata jako gorszych, dziecinnych lub zniewieściałych, niezdolnych do zajmowania się własnymi sprawami (mimo że od tysiącleci doskonale sobie z tym radziły) i dlatego wymagających »ojcowskich« rządów Zachodu w ich własnym intere-

sie (dziś twierdzi się, że wymagają »rozwoju«). Tego rodzaju teorie opierały się na pojęciu rasy. Prosto rzecz ujmując, relacje Zachodu ze światem niezachodnim ujmowano w kategoriach relacji rasy białej z innymi rasami. Kultura białych była (i nadal jest) uznawana za fundament prawomocnej władzy, prawa, gospodarki, nauki, języka, muzyki, sztuki i literatury, jednym słowem – cywilizacji” (s. 14–15).

Najlepsze przykłady dominacji kultury białych nad kulturą rdzennych mieszkańców możemy znaleźć w dziedzinie literatury, w której na przykład: „powieść [o rdzennych mieszkańcach] napisana przez pisarza nieautochtona sprzedaje się w milionach egzemplarzy, bez względu na to, że jest ona pełna stereotypów, uprzedzeń rasowych, płytkich jednowymiarowych bohaterów i nieścisłości kulturowych. Jeśli będziemy powtarzać wiele razy pewnej grupie ludzi, iż są biedni i beznadziejni, to w końcu w to uwierzą” (Ruffo, 2010, s. 166).

Warto w tym miejscu zastanowić się nad przedrostkiem post w terminie postkolonialny, który „odnosi się do obecności tego, co nazywamy przeszłością w teraźniejszości. Oznacza on takie właśnie zasiedziałe pozostałości: poglądy, które umożliwiały niegdys kolonializm i do dzisiaj czynią kanadyjskie społeczeństwo niesprawiedliwym. »Post« nie oznacza końca kolonializmu, lecz dziedzictwo kolonializmu, które po jego oficjalnym upadku zostało zaakceptowane jako jedna z głównych podwalin teraźniejszości. »Post« odnosi się do pewnych sposobów patrzenia i niepatrzenia w przeszłość, czasem ukonkretnionych – tak jak w postaci »tytoniowego Indianina« – ale zwykle obecnych w bardziej subtelny i ukryty sposób: w retoryce, którą media stosują do opisu różnic; w sposobie formułowania pytań społecznych; w pojmowaniu, osiągnięciu i wymianie wiedzy; w sposobie prowadzenia badań; wreszcie w teoretycznym i praktycznym traktowaniu pojęcia obywatelstwa. Teoria postkolonialna analizuje te procesy, pragnąc je zmienić” (Brydon, 2010, s. 48–49).

Prawda na temat sytuacji polityczno-prawnej ludności rdzennej Kanady w trakcie rządów kolonialnych jest taka, że „przez wiele dekad władze kanadyjskie ignorowały problem praw ludności rdzennej, a ministerstwo odpowiedzialne za Indian uważało, zgodnie z realizowanym od XIX w. programem »cywilizowania«, że należy wyeliminować tradycyjne kultury i doprowadzić do jak najszybszej ich asymilacji. Asymilacja i rezygnacja ze statusu zapewniały nabycie takich samych praw, jakimi cieszyli się pozostali Kanadyjczycy” (Gabryś i in., 2013, s. 80).

W najgorszej sytuacji byli Indianie, którzy „zostali włączeni pod jurysdykcję federalną na mocy Ustawy o Indianach z 1876 r. (The Indian Act, 1876). Ustawa ta mocno dyskryminowała Indian i *de facto* w swoim duchu i literze zakładała konsekwentną ich asymilację, a w szczególności utratę praw do ziemi i ograniczenie możliwości kultywowania tradycyjnego życia plemiennego. [...] Inne zapisy zabraniały udziału w ważnych, tradycyjnych ceremoniach, takich jak na przykład potlach czy sun dance, a jeszcze inne dawały szerokie kompetencje w ingerowanie w życie Indian tzw. agentom ds. Indian, kontrolującym rezerwy. To agenci byli odpowiedzialni za wysyłanie wielu pokoleń indiańskich dzieci do tzw. szkół rezydencjalnych (szkół z internatami), w których w dramatycznie złych warunkach przez wiele lat starano się zniszczyć wśród tych dzieci ich tożsamość” (Gabryś i in., 2013, s. 184).

Jednym z najbardziej drastycznych zapisów The Indian Act „był podział na Indian statutowych i niestatusowych. Pierwsza kategoria obejmowała jedynie Indian połączonych więzami pokrewieństwa i powinowactwa w linii męskiej. Druga mówiła o utracie statusu, czyli w praktyce praw do ziemi, a w konsekwencji między innymi możliwości zamieszkiwania w rezerwacie dla kobiet wiążących się z białymi i ich dzieci” (Gabryś i in., 2013, s. 184).

Indianie uzyskali pełnię praw dopiero na mocy art. 35 Aktu Konstytucyjnego z 1982 roku, który włączył ich do tzw. pełnoprawnej rodziny mieszkańców Kanady, a w szczególności uznał ich prawa do ziemi i do posiadania samorządu, z autonomią włącznie, przyznając również prawo do udziału w procesach negocjacji nad ratyfikacją konstytucji (Gabryś i in., 2013). Prawa Indian zostały także potwierdzone w Kanadyjskiej Karcie Praw i Swobód oraz w ustawie C-31 (An Act to Amend the Indian Act) z 1985 roku, co pozwoliło na rozpoczęcie procesu odzyskiwania przez natives należnego im miejsca w Kanadzie.

Od czasu wprowadzenia w życie wyżej wymienionych aktów prawnych życie ludności rodzimej uległo poprawie w trzech obszarach: „pierwszy to zniesienie dyskryminacji i zapewnienie równego ich traktowania w kanadyjskim życiu społecznym, publicznym i politycznym. Kolejne dotyczą dalszej lub bliższej przeszłości – jeden to uporządkowanie kwestii majątkowych i rekompensaty za niezrealizowane zobowiązania zawarte przede wszystkim w traktatach ziemskich, drugi dotyczy wypracowania trudnego kompromisu w kwestiach bardzo dla natives bolesnych, choćby częściowej satysfakcji za krzywdy wyrządzone wielu pokoleniom Indian w ponad stuletniej historii istnienia i działania tzw. szkół rezydencjalnych” (Gabryś i in., 2013, s. 189).

Kanadyjski system szkół rezydencjalnych (Canadian Indian Residential School System – IRS) był prowadzony wspólnie przez rząd federalny oraz władze kościołów: katolickiego, anglikańskiego, prezbiteriańskiego, zjednoczonego kościoła Kanady oraz metodystycznego, od końca 1880 roku aż do roku 1996, kiedy zamknięto ostatnią ze szkół rezydencjalnych w prowincji Saskatchewan. W trakcie ponad stuletniego okresu funkcjonowania tego systemu około 150 tysięcy dzieci Indian, Metysów i Inuitów zostało siłą zabranych z domu i umieszczonych w szkołach rezydencjalnych, w celu ich „chrystianizacji i cywilizacji”. Szkoły te były słabo dofinansowane, wskutek czego dzieci były zaniedbane i niedożywione, często chore, źle odziane i często zmuszane do ciężkiej pracy fizycznej na rzecz szkoły. Normą było wykorzystywanie seksualne, przemoc fizyczna i psychiczna. Generalnie rzecz ujmując system IRS powodował utratę języka i kultury rodzimej, trwałe zerwanie więzi rodzinnych i wspólnot lokalnych, zamknięte koło przemocy i wykorzystywania, poczucie beznadziejności i częste samobójstwa (Nagy, Gillespin, 2015).

Pomimo znacznej poprawy sytuacji prawnej oraz zakończenia realizowania systemu IRS, ludność rdzenna w końcu XX wieku w większości nadal żyła w przeżających warunkach socjalnych. Dochodziło także do konfliktów z władzami kanadyjskimi, w których używano siły i broni, jak słynne wydarzenia z 1990 roku w mieście Oka (konflikt Oka Summer) czy zajścia w Ipperwash i śmierci Dudleya George’a (zastrzelonego przez oficera policji prowincji Ontario). Na dramatyczną sytuację spo-

łeczno-polityczną ludności rdzennej wskazują też raporty tzw. Królewskiej Komisji ds. Rdzennych Mieszkańców, która w sprawozdaniu z roku 1994 „wykazała, że współczynnik samobójstw wśród autochtonów jest pięć do sześciu razy wyższy niż wśród pozostałej części populacji w tym samym wieku, i nadal rośnie. W kraju, który może pochwalić się jednym z najwyższych standardów życia, taka statystyka oznacza, iż doszło do jakości straszliwego zaniedbania” (Ruffo, 2010, s. 165–166).

Bardzo ważnym wydarzeniem w historii relacji pomiędzy władzami federalnymi a ludnością rdzenną było wywalczenie w 2007 roku przez byłych studentów szkół rezydencjalnych ugody IRSSA (Indian Residential Schools Settlement Agreement), na mocy której władze kanadyjskie zobowiązały się do wypłaty rekompensaty pieniężnej o łącznej wartości 5,1 biliona dolarów wszystkim, którzy zostali poszkodowani przez system IRS. Kolejnym ważnym wydarzeniem było przemówienie premiera Kanady Stephena Harpera, który 11 czerwca 2008 wystąpił wraz z trzema innymi liderami partii w House of Common i oficjalnie przeprosił wszystkich byłych indiańskich uczniów szkół rezydencjalnych za przymusowe wcielanie ich do tych placówek, w których doświadczali upokorzenia, indoktrynacji i przemocy. W otoczeniu mediów i przedstawicieli religijnych polityczni reprezentanci ludności rdzennej przyjęli przeprosiny, podkreślając znamienność tych wydarzeń dla wielu pokoleń rodzin indiańskich oraz całego narodu kanadyjskiego. Wydarzenie to śmiało można uznać za punkt zwrotny we współczesnej historii Kanady, stanowiący jednak dopiero początek w procesie walki z rasizmem i kolonializmem w dziedzinie edukacji ludności rdzennej (Canon, Sunseri, 2011, s. 163).

Wystąpienie premiera Harpera na szczycie G20 we wrześniu 2009 roku poddało jednak w wątpliwość szczerość jego przeprosin z 2008 roku. Występując przed międzynarodową społecznością premier Harper „powiedział, że wyjątkowość Kanady polega na tym, że nie została ona naznaczona historią kolonializmu, zatem posiada wszystko, co można podziwiać w wielkim narodzie i nic, czego należałoby się obawiać bądź wstydzić” (Cannon, Sunseri, 2011, s. 263). Słowami tymi premier wprowadził w zdumienie nie tylko przedstawiciele ludności rdzennej, ale i ogół Kanadyjczyków, gdyż wypowiedź ta była całkowitym zaprzeczeniem jego wcześniejszych wystąpień.

Następny rok przyniósł kolejny ważny zwrot w polityce dotyczącej ludności rdzennej – 12 października 2010 roku, po trzech latach od ogłoszenia Deklaracji Praw Ludności Rdzennej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, Kanada stała się sygnatariuszem tej deklaracji.

Wyżej wymienione działania rządu wydają się być sprzeczne ze sobą i dostarczają tylko argumentów na rzecz tezy o tokenizmie, stosowanym względem ludności rdzennej. Czy wybór nowego premiera z opozycyjnej partii politycznej sprawi, że polityka rządu względem ludności rdzennej będzie bardziej konsekwentna i spowoduje realną ideologiczną zmianę w postrzeganiu jej przedstawicieli jako pełnoprawnych obywateli, którzy mogą stanowić pełną i realną reprezentację grup mniejszościowych?

Nowy premier Kanady zapowiedział, tuż po opublikowaniu w roku 2015 raportu specjalnej Komisji Prawdy i Pojednania, która miała ocenić działania rządu wobec rdzennej ludności Kanady na przestrzeni ostatnich stu lat, że chce otworzyć nowy roz-

dział w kontaktach rządu z rdzenną ludnością Kanady. Raport, liczący ponad 4 tys. stron, wieńczy 6 lat pracy Komisji, która ujawniła szokujące informacje na temat krzywd, jakich doznali rdzenni mieszkańcy kraju ze strony władz państwowych.

Trudeau w swojej mowie podczas spotkania z przywódcami First Nations w Gatineau mówił: „Mam głęboką nadzieję, że ten raport i to, co udało się odkryć, ulecą chociaż część tego bólu. W imieniu rządu Kanady szczerze i gorąco przepraszam i błagam rdzenną ludność Kanady o wybaczenie za okrutne krzywdy, które stały się ich udziałem” (Mass, 2015). Ponadto w swoim wystąpieniu szef rządu zapewnił, że: „Mamy plan na to, w jaki sposób może dojść do pojednania, a plan ten uwzględni wzajemny szacunek i współpracę na partnerskich zasadach. Już zaczęliśmy go wdrażać” (Mass, 2015).

Zaprezentował on pięć podstawowych obietnic, od których chce on rozpocząć nawiązanie wzajemnych relacji z ludnością rdzenną:

1. Wszczęcie narodowego śledztwa dotyczącego przypadków licznych zaginięć i morderstw kobiet, przedstawicielek natives;
2. Zwiększenie o 2% w stosunku do poprzednich lat wydatków na edukację ludności rdzennej;
3. Przeznaczenie zwiększonych funduszy na programy pomocowe kierowane specjalnie do tej grupy obywateli Kanady;
4. Zrealizowanie wszystkich 94 zaleceń zawartych w raporcie kończącym prace Komisji Prawdy i Pojednania;
5. Wycofanie wszystkich przepisów prawnych, które były jednostronnie stanowione na niekorzyść ludności rdzennej przez poprzednie rządy (Mass, 2015).

Realizacją pierwszej z obietnic złożonej przez premiera Trudeau jeszcze w tym samym roku zajęły się trzy panie minister: Minister Sprawiedliwości, którą – po raz pierwszy w historii Kanady – jest przedstawicielka rdzennych Kanadyjczyków, Jody Wilson-Raybould, Minister ds. Statusu Kobiet Patricia Hajdu (zastąpiona w styczniu 2017 roku przez Maryam Monsef, uciekinierkę z Afganistanu) i Minister ds. Ludności Rodzimej Carolyn Bennett.

Ponadto podczas swojej oficjalnej wizyty w Watykanie w maju 2017 roku premier Trudeau poruszył w rozmowie z papieżem Franciszkiem kwestię nadużyć Kościoła katolickiego względem kanadyjskiej ludności rdzennej dotyczących zwłaszcza przymusowej edukacji w systemie szkół IRS, czego efektem było „kulturowe ludobójstwo” rdzennych ludów. W trakcie rozmowy Justin Trudeau zaprosił papieża Franciszka do odwiedzenia swojego kraju i podkreślił, że jednym z celów wizyty mogłyby być m.in. oficjalne przeprosiny ze strony głowy Kościoła za przymusowe przydzielanie dzieci rdzennych mieszkańców Kanady do szkół katolickich z internatem i wykorzenianie ich kultury oraz religii (*Trudeau chce przeprosin*, 2017).

Udzielając odpowiedzi na pytanie, czy w Kanadzie nastąpił już dla ludności rdzennej czas realnej zmiany (który możemy też nazwać czasem postkolonialnym), należy odpowiedzieć, uwzględniając wyżej opisane fakty, że nie w pełni, chociaż w porównaniu do wieków XIX i XX ich sytuacja w XXI wieku uległa znacznej poprawie. Podobnie dzieje się w większości państw zachodnich o przeszłości kolonialnej, które D. Brydon

(2010, za: Weaverem) opisuje następująco: „dopóki zachodnie państwa narodowe pozostaną kleptokracjami opartymi na zaborze ziem ich pierwotnym mieszkańcom, dopóki autochtonom odmawiać się będzie suwerenności i zmuszać do asymilacji z kulturą dominującą, dopóty nie nadejdą dla rdzennej ludności czasy postkolonialne” (s. 67).

Kolonializm czy postkolonializm, jako systematyczna negacja drugiego człowieka, jako nieustanne pozbawianie go podstawowych atrybutów człowieczeństwa, zmusza obywateli podbitego narodu do postawienia sobie pytania: „Kim właściwie jestem?” (Fanon, za: Young 2012, s. 161). Kanadyjski filozof Marshall McLuhan, autor pojęcia „globalnej wioski”, spróbował odpowiedzieć na to pytanie, konkludując, że Kanada jest jedynym krajem na świecie, który potrafi żyć bez tożsamości (za: Foran, 2017).

Kwestia tożsamości narodowej nie odnosi się jednak tylko do ludności rdzennej, ale do wszystkich obywateli Kanady, gdyż – jak sam premier przyznaje – nie ma czegoś takiego jak kanadyjska tożsamość: „Geniusz tego kraju polega na zrozumieniu, że różnorodność jest dla nas źródłem siły. Inne kultury mają z tym problem także dlatego, że ich tożsamość, definicja tego, jak wygląda typowy obywatel Japonii, Francji czy Kamerunu, jest dość sztywna. Trudniej opisać »typowego Kanadyjczyka«, ponieważ od początku mamy przynajmniej trzy tożsamości: francuską, angielską i tubylczą. Musiały one zaakceptować, że ktoś będący twoim zupełnym przeciwieństwem jest tak samo Kanadyjczykiem jak ty. Typowego Kanadyjczyka nie definiują powierzchowne atrybuty, ale wspólne wartości: otwartość, szacunek, współczucie, zdolność do ciężkiej pracy, pragnienie wspierania się nawzajem, dążenie do równości i sprawiedliwości” (za: Wężyk, 2017).

Premier Trudeau w październiku 2015 roku w wywiadzie dla „New York Times Magazine” powiedział, że Kanada przypuszczalnie będzie pierwszym „post-narodowym państwem na świecie”, bo w jego kraju nie ma żadnej naczelnej tożsamości. Niektórzy upatrują w tym słabości państwa kanadyjskiego, w którym w dalszym ciągu mamy do czynienia z instytucjonalnym rasizmem. Z kolei Charles Foran, dyrektor Instytutu Obywatelstwa Kanadyjskiego, uważa, że słabość kanadyjskiej tożsamości jest być może właśnie tym, czego potrzebuje XXI wiek, ponieważ pozwala to na „zdrową elastyczność” i „otwartość na zmiany” (Hasselbach, 2017).

Kwestia tożsamości narodowej wydaje niezwykle ważnym tematem, zwłaszcza w obliczu kryzysu migracyjnego, którego doświadcza Europa, a który może stać się przysłowiowym „gwoździem do trumny” Unii Europejskiej. Zatem lekcja płynąca z Kanady może okazać się niezwykle cenną i doprowadzić do zablokowania „efektu domino”, który może rozpocząć wystąpienie ze Wspólnoty Wielkiej Brytanii.

BIBLIOGRAFIA

- Brydon, D. (2010). Kanada i postkolonializm: pytania, problemy, perspektywy. W: M. Buchholtz, E. Sojka (red.), *Państwo – naród – tożsamość w dyskursach kulturowych Kanady*. Kraków: TAIWPN Universitas.
- Canadian Charter of Rights and Freedoms, z dnia 29 marca 1982 roku. Pobrane z: <http://laws.justice.gc.ca/en/charter/1.html>

- Cannon, M.J., Sunseri, L. (2011). *Racism, colonialism and indigeneity in Canada. A reader*. Canada: Oxford University Press.
- Clark, C. (2012). Przykład Republiki Południowej Afryki. W: F. Sultan, A. Loftus, *Prawo do wody. W perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*. Warszawa: Polska Akcja Humanitarna. Pobrane z: http://www.pah.org.pl/m/3220/PAH_prawo%20do%20wody.pdf
- Draguła, A. (2006). Sztylet wolności, *Tygodnik Powszechny*, 03.04. Pobrane z: <https://www.tygodnikpowszechny.pl/sztylet-wolnosci-129516>
- Foran, Ch. (2017). The Canada experiment: is this the world's first „postnational” country? *The Guardian*, 04.01. Pobrane z: <https://www.theguardian.com/world/2017/jan/04/the-canada-experiment-is-this-the-worlds-first-postnational-country>
- Gabryś, M., Kijewska-Trembecka, M., Rybkowski, R., Soroka, T. (2013). *Kanada na przełomie XX i XXI wieku. Polityka, społeczeństwo, edukacja*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Grzybowski, P.P. (2008). *Edukacja międzykulturowa – przewodnik. Pojęcia – literatura – adresy*, Kraków: Impuls.
- Hasselbach, Ch. (2017). Gościnna Kanada. Kraj, który potrafi płynąć pod prąd. *Deutsche Welle*, 08.01. Pobrane z: <http://www.dw.com/pl/go%C5%9Bcinna-kanada-kraj-kt%C3%B3ry-potrafi-p%C5%82yn%C4%85%C4%87-pod-pr%C4%85d/a-37049409>
- Jarkowiec, M. (2016). Kanada pachnąca marihuaną. I deficytem. *Gazeta Wyborcza. Magazyn Świąteczny*, 23.01. Pobrane z: <http://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,19518991,kanada-pachnaca-marihuana-i-deficytem.html>
- Jaros, E. (2016). Partycypacja dzieci a rozwój zaangażowania obywatelskiego. *Pedagogika Społeczna*, 2(60). Pobrane z: [http://pedagogikaspoeczna.com/wp-content/content/abstrakt/PS%20%20\(2016\)%2067-87.pdf](http://pedagogikaspoeczna.com/wp-content/content/abstrakt/PS%20%20(2016)%2067-87.pdf)
- Kanter, R.M. (1977). *Men and women of the Corporation*. New York: Basic Books.
- Majmurek, J. (2016). Trudeau i kanadyjska anomalia. *Krytyka Polityczna*, 19.04. Pobrane z: <http://krytykapolityczna.pl/swiat/trudeau-i-kanadyjska-anomalia/>
- Mass, S. (2015). Trudeau lays out plan for new relationship with indigenous people, *CBS Canada News*, 8.12. Pobrane z: <http://www.cbc.ca/news/politics/justin-trudeau-afn-indigenous-aboriginal-people-1.3354747>
- Miluska, J. (1993). Stereotypy i uprzedzenia jako determinanty jakości życia kobiet. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 55,(2). Pobrane z: <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/16029/1/014%20JOLANTA%20MILUSKA.pdf>
- Nagy, R., Gillespie, E. (2015). Representing reconciliation: a news frame analysis of print media coverage of Indian residential schools. *Transitional Justice Review*, 1(3). Pobrane z: <http://ir.lib.uwo.ca/cgi/viewcontent.cgi?article=1039&context=tjreview>
- Niedźwiedzki, D. (2004). Globalizacja i integracja europejska a rewitalizacja etniczności. W: J. Mikułowski-Pomorski (red.), *Narody wobec Europy. Negocjowanie tożsamości zbiorowej*. Kraków: Akademia Ekonomiczna w Krakowie.
- Official Languages Act z 1985 roku, c. 31 (4th support). Pobrane z: <http://lois.justice.gc.ca/en/O-3.01/FullText.html>

- Ruffo, A.G. (2010). Dlaczego literatura rdzennych mieszkańców? W: M. Buchholtz, E. Sojka (red.), *Państwo – naród – tożsamość w dyskursach kulturowych Kanady*. Kraków: TAIWPN Universitas.
- Trudeau chce przeprosin od papieża za nadużycia kościoła. *Newsweek*, 30.05. Pobrane z: <http://www.newsweek.pl/swiat/ludzie/premier-justin-trudeau-na-audiencji-u-papieza-franciszka,artykuly,410988,1.html>
- Wężyk, K. (2017). Kanada ostatni radosny kraj. *Gazeta Wyborcza. Magazyn Świąteczny*, 17.02. Pobrane z: <http://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,21388091,kanada-ostatni-radosny-kraj.html>
- Young, R.J.C. (2012). *Postkolonializm. Wprowadzenie*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

IS TOKENISM ONLY SUPERFICIAL? THE INDIGENOUS POPULATION'S SITUATION IN CANADA AFTER THE 2015 PARLIAMENTARY ELECTION

ABSTRACT: Since Justin Trudeau became prime minister, his decision about the composition of his cabinet reflected his intended policy toward minority groups in Canada. They were represented in the Cabinet – Immigrants in first generation, Sikhs in turbans, members of the First Nations, disabled people – while ideal gender parity has been preserved. Of course such decisions can be criticized as examples of superficial tokenism, which does not solve problems, but rather is only a symbolic effort to involve representatives of groups dominated by institutional structures to create an impression of openness and tolerance. However, the changes proposed by Trudeau's government can be assumed to be a real ideological change because more than \$ 7 billion in the 2016 budget was allocated to the education of Canada's natives, who since the late 1990s have been educated under the learned in IRS system.

KEYWORDS: Canada, 2015 parliamentary elections, natives, tokenism, change